

List otrzymany 19 listopada 1839

244

Kochany Leonardie!

Pamiętaj żądałem abym Ci opisał wypadki jakie gasły w szeregach po rewolucji - czyniąc
wielką zadanie Twojej chęci zacytować w ten sposób:

O wybuchu rewolucji w Warszawie dopiero w czwartki dnia 12 do nas
wiadomości a to z powodu przytrzymywania pociągów przez Greka postaw-
nika od Kozaków - Pociąg przyszedł wieczorem - my wszyscy zatrudnieni
byliśmy go towarzyszeniem się na Lechycę - co do mnie panista ten ziem wypi-
sywał wielkimi literami „*Hommo doctus se semper divi-
tias habet*” - gdy w tym wpada Madaliński z okropnym kata-
sem oznajmując iż rewolucja w Warszawie - porwał się wszyscy u-
cieczkami - Mitażemich Michat korespondent nasz wybiegł natychmiast
z Madalińskim a ja nie wiem czy dla tego że wyjechał do Górcz i uciekł się
stąd nie było komu na podzięk, czy z powodu z którego wówczas nieumi-
tem zdał sobie rachunek - miano się ^{także} z rewolucji ucieczką.

O tym Rybińskim w Warszawie - wiersze skromnie żyje

Nasajutro przybyliśmy wszyscy do Jasi z północnej prawdziwie po rewo-
lucyjnie bo bez żadnego porządku - postawaliśmy na stojakach i wy-
siadaliśmy sobie patrol z groździawieniem ustami na środkach sali na
którym jeszcze nie było - lecz inni mówili że tam z rewolucją mia-
to coś nadzwyczajnego nastąpić - W kilku chwilach stworzono dwu-
ipokazat się J. Wolubian Łagier Rektor za nim dany i profesoro-
wie. - J. W tej chwili panista doktor nie in młody Woydum zapytał autonomicznie
„a gdzie rewolucja” - a ten mu na to „a jej tu miano one teraz w Warszawie” -
Wojciech Rybiński Professor Geografii miał mowę do uczniów oznajmując iż za sztych w War-
szawie rewolucji a żądał wyliczasz o bawiarzki jakie spełnić powinien każdy
prawy Pałak dla swej Ojczyzny. - Wzywał tych wszystkich którzy skoń-
czyli lat 17. a czuli w sobie odwagę poświęcenia życia dla tej sprawy
zapisywania się natychmiast w leżarówce na stojaku kłosa w której on
pierwszy swe nazwisko potoczył. - Sturmem znieśli się starci uczniowie
do stojaka, a każdemu z ochotników 1. Rybińskiego z prawnika przy-
jimały białe kokardy których miały pełne koszyki. - Ochotnicy
w liczbie 72 wybrali sobie Wodzem Wojciecha Rybińskiego który ich
natychmiast podzielił na dziesiątki - i porządkował patroli. - Pierwszą
czynniciem patrolujących było zdziwienie tłumem ruskich ochot-
ników

nasz

następnie wkraść się i nadziwić - obito ślad tybunów - cukierni -
a na końcu chcieli powiesić Kurmistrza Pińskiego. - Przez cały dzień
mizmierne było szuranie burmistrzów w mieście. - Najajutry było wiel-
kie nabożeństwo i święcenie orte - processja wyszła z kościoła na ry-
nek - orte białego w czerwonym polu wieścił A. Oginski z Polkowickim
Kommissarzem obwodowym. - Żydzi wystąpili uszykowani schizami
a każdy z prakiem, pod dowództwem Jcha. - Professor Skolimowski
miał mowę i rozcałił mię wszystkich słuchaczy. - Do nabożeństwa
ochotnicy wiali się za miasto w stronę prowadząca do sumatki gór
Przybiński przemówił od wszystkich jako dowódca w Jcha stois pozignat-
nych - tam dopiero nastąpił płacz kobiet, a ochotników strzelanie
na wiatr. - Jk. Mutageniez i Feliks Kasiński wyjechali kompletnie
uzbrojeni przy lancach i komet - wielu z nich wyruszyło bez wie-
dzy rodziców - panistaw Antoniego Dylewskiego który gdy inni
wsiadali na wozy odprowadził mię na stronę i ocierając łzy pte-
cał że bym przeprosił jego ojca iż on bez widzenia się z nim sam
soba rozporządzał. -

Taki to był zapas ochota Kochany Leonardzie w młodości
sijenis kiej - wielu z nich zginsto w niesposobliwej wojnie, - a reszta
katecy albo ponieśli wygnanie - albo też wrócić w daim a by
się wystawić na najgroźsze przesładowania ze strony Prządu
nie mając żadnej nagrody za swe poświęcenia proisz kromia
pacięchy się tak potapili jak na prawych Polshi synów
przytato. - Tak jest drogi Leonardzie ss to prawi patento-
nami synowie Polshi chociaż może mi tak wiele demohra-
ci jak ich bracia za granicą - chociaż im może ani się jinto
ntenczas gdy się bili za Ajerysmę o tym dziwnym demohra-

tyżmie

tyżni emigracyjnym - demokratycznym tak niepasującym do
 polski bo opartym na powierzchni nie sercu -
 chociaż może ich prawości wielkiejby u naszych reformatorów
 postęgiata wątpliwości - dla mnie jednakże samo ich po-
 święcenie jest dostatecznym do przyznania im tego tytułu,
 a patenta na prawości znajdującym Moskiewskiemu budam
 na ich piersiach spisane? -

No wymazzerowaniem studentów zaczęli się w sijnach
 zbierać z całego obwozu młodzi ochotnicy - z których ufor-
 mowano kompletny szwadron kawalerji na dwóch oby-
 watełskich koniach z zupełnem uzbrojeniem - jak nie
 mniej estery kompaniję piechoty uzbrojonej w ka-
 rabiny rossijskie w karabiny - Dawidowa był - Boachin Kut-
 karyn Major od spacerów i ten ich poprowadził do Wil-
 szawy - Markspine wzięli Moskatę i oślad zaczęli
 smutna przestawani historia - że zaś mniej obfita
 w warze wypadki a ciągła i jednostajna saucem nieszczę-
 ciem do którego i cholera przyłączyła się powinnę ja-
 katem a spise li karyje jakie przesali Trwa znajomi
 lub przyjaciela od czasu rewolucji aż do mojej w kraj
 nieogólni. (w 1837 cz 8) Lacrynam napros od splot -
 el. No Ambun Lagie Pektor - No upadku rewolucji niewiem czy
 z miłości lub ajerymie czy z niecierpliwości bo sploty były zamknięte

(te)

te okropnie się rozpił. — Gdy nowa organizacja szkół nastę-
piła francuzkowany był do Kielc w Krakowie gdzie do-
stawy powiększenia zmyślał został wszystkim do domu mar-
jącym i tam życie skończył. —

Hellman prefekt podzielnicy za prefekturę, i został proboszczem
kolegijskiej parafii. —

Jasiński. — Gdy król przynosił rozkaz Lyceum w królestwie przys-
zednego w Warszawie — w sejmach odwołano fakultety Obwodowe
i pierwszy klasę a Jasiński Inspektorem amfiteatrów. — Następnie w sku-
teczkach zaburzeń szkolnych został z tego urzędu i francuzko-
wany do szkół Wojewódzkich 8 klas w Łowicy na pierwszego
profesora, gdzie na graszyskach w polsce cholera umierał. —

Skolimowski Józef. jednocześnie z nominacją Jasińskiego na Inspektora
dostał dyplomację — tutaj się po różnych miejscach — utrzymywał się
po większej części z kart — nawiązywał przez protekcję różnych
swych przyjaciół a najwięcej s. p. Pręszca Kosiuchowskiego dostał
posadę Adjunktów w Wydziale Administracyjnym w sprawach —

Dozier — dostawczy dyplomacja razem ze Skolimowskim kupił powstę-
gę Jędrzejki na Krakowie z powstaniem do Krakowa i tam umierał. —

Krzywicki ciągle w sejmach nauczycielem —

Adamski po stracie swej żony francuzkowany był do Petersburga
i tam ożenił się z panną Józefą Schroeder. —

Behanowski francuzkowany do Petersburga — ożenił się z panną
Helena Jasińska — która ją szalenie — kochała i niego powra-
cając z Warszawy wtedy właśnie kiedy s. p. Behanowski był
jony nadziei — talie przy mnie wyrobił głupstwa nadawał
swoją miłość ku mnie się aż ja sama kożemawato. —

Wyland ciągle w sejmach — Dobrowski który przed rewolucją pme-

(Stat)

być naukowcem - po rewolucji powrócił na dawne miejsce - i znów
 powoabuo tak jak dawniej opisał się, gnyssam se mato inuunant. -
 Szychowi Natuldy. - Chibiecy - Michal single siedziat w domu - w wojaku miestu
 zyt - Bernard Lawery - jessere przed rewolucyją zaciagnat sie, byt
 do 8^o pułku piech. lin. - po rewolucji powrócił i siedzi na wai.
 Lubowidzi - Powrócił do domu - i przymuszony jest pracować wbio-
 na Komisjara Obwodowego w sijnach za 1000 Rup roczny pensji -
 Uszyński Antoni razem z Lubowidziem pracuje za mniejszą pensją -
 Stollak po skończeniu uniwersytetu w Warszawie zostal profesorem
 seminarjum w sijnach. -
 Jitok - zginat w czasie rewolucji. -
 Dwaj bracia Obuchowsy zginali. -
 Dwaj bracia Mitassewiczowie powrócili z wojny szerszowie i honora-
 wie bo se zgnali na pierwiach a zmyrazinijsemu jessere na
 dzie. - Mienski razem w swoim matem drisickim - Michal miał
 się znieć z paną Stawilla Sunka z pogięc. -
 Clauowie - stary lekarz - młodzi urzędnik - stary w Warszawie
 przy Generalnej prozie czasa Turki ad strozi. - Lewas ma powoabuo
 jui miestu stopien. - Putarsy w furwach szerególnym trafem
 zostal sekretarzem jejaj księgi z 3500 Rup roczny pensji. - przy
 protekcji Rozostrowskiego podobno. -
 Rozynhowsy - stary niewiem gdzie się obraca - młodszygo historii
 opisywał miasto albowiem niepewny jestem drisiejszego jego losu
 boję się zatem by jinn miastodrita jstli jest mohlwym - ale gnass
 się z ustnego mojego opisu. -
 Wojskim Adam - kinał z wenerji - Olechowiec powrócił z wojny
 zdrowo - powoabuo się w bezpiecznym miejscu posiadawał - gospodaruje
 na wosi. - Jozef Dapski - mienka niedaleko Warszawy razem z sto-
 stra we swoim krajach. - Bynkiewicz - Lew - zwiersony zupełnie
 niezadnym zyciem - stracił zdrowie i przyszedł do zupełnego albowiem
 Braunstam stuzyl w ruskim wojaku w Gwardii Cesarzkiej - po rewolu-
 cji rozjął dymisję - a majar 30,000 Rup. całego swego majątku za kupit
 od Bereckiego szcisa flemka z pogięc, cały inwentary a niemajar go

gdzie

